Pierwsze wakacje

Dlaczego dzieci kochają wakacje? To oczywiste. Podczas wakacji można bawić się bez końca, najlepiej na świeżym powietrzu. Dzieciom często towarzyszy wtedy słońce. Dba o to, aby było im ciepło i by na ich twarzach gościł uśmiech. A gdy czasami pada deszcz, również może być wesoło. Domowe gry i zabawy w gronie kolegów sprawiają, że podczas wakacji dzieci nigdy się nie nudzą. Z nadejścia wakacji bardzo cieszyła się Zuza. Nie chodziła jeszcze do szkoły. Do pierwszej klasy miała pójść dopiero po wakacjach. Dziewczynka bardzo się z tego powodu cieszyła. Chwaliła się swoim tornistrem i nowymi książkami. Wszyscy mówili jej, że są to jej pierwsze prawdziwe wakacje. Powtarzali również, że powinna podczas nich dobrze wypocząć, ponieważ w szkole czeka ją dużo pracy. Zuza nie bardzo rozumiała, o co chodzi z tymi wakacjami i ciężką pracą w szkole. Postanowiła więc wypytać o wszystko swoją mamę.

– Mamo, czy ja w szkole będę musiała ciężko pracować?

– W szkole dzieci nie pracują, lecz się uczą. Chociaż niektórzy twierdzą, że nauka to również praca. Jeżeli będziesz dobrze się uczyła, nie będzie to dla ciebie ciężki obowiązek, lecz przyjemność – wyjaśniła mama.

– A po co są wakacje? – dopytywała Zuza.

– Wakacje są po to, aby odpocząć od szkoły – odpowiedziała mama.

– Czy ja też będę miała wakacje? – pytała dalej dziewczynka.

– Ależ oczywiście. Wszyscy, którzy chodzą do szkoły, mają wakacje – odpowiedziała mama.

– Ale jeżeli ktoś dobrze się uczy i chodzenie do szkoły jest dla niego przyjemnością, a nie pracą, to chyba nie musi odpoczywać? – zastanawiała się dziewczynka.

– Dla tych, którzy w szkole się męczą, wakacje są odpoczynkiem. Dla tych, którzy dobrze się uczą, wakacje są nagrodą – wyjaśniła mama.

– Hura! Czyli ja też będę miała wakacje. A co robi się podczas wakacji? – zapytała radośnie Zuza.

– Dzieci podczas wakacji wesoło spędzają czas. Bawią się, grają w gry, wyjeżdżają z innymi dziećmi na kolonie lub obozy. Czasami podróżują także razem z rodzicami – odpowiedziała mama.

– A kiedy będę miała swoje pierwsze wakacje? Wszyscy mówią mi, że właśnie teraz są moje pierwsze wakacje, ale przecież jeszcze nie chodziłam do szkoły – zauważyła dziewczynka.

– Możemy się umówić, że będą to twoje pierwsze wakacje – zaproponowała mama.

– Hura, bardzo się cieszę! Czy już podczas tych wakacji będę mogła pojechać na kolonie albo obóz? – zapytała Zuza z nadzieją w głosie.

– Nie tym razem. Na kolonie i obozy jeżdżą starsze dzieci, najczęściej w grupach, razem z koleżankami i kolegami ze swojej klasy. Ty nie masz jeszcze szkolnych przyjaciół. Ale na wycieczkę ze mną i z tatą bardzo chętnie cię zabierzemy.

– Hura, hura! Mam wakacje! Jadę na wycieczkę! – wykrzykiwała wesoło Zuza.

Kilka dni później rodzice obudzili ją bardzo wcześnie rano.

– Wstawaj, śpioszku – powiedziała mama. – Dzisiaj zaczynamy naszą wakacyjną wyprawę.

Zuza zerwała się z łóżka szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Ubrała się, zjadła śniadanie i założyła mały plecak. Spakowała do niego butelkę wody, kanapkę, ulubioną maskotkę oraz kolorowy notes, w którym zamierzała rysować wszystko, co zobaczy. Rodzina wybrała się nad jezioro. Podczas podróży Zuza patrzyła przez okno samochodu. Obserwowała zielone łąki, wysokie drzewa i bociany spacerujące po polach.

– Czy wakacje zawsze wyglądają tak pięknie? – zapytała.

– Każde wakacje są inne – odpowiedział tata. – To właśnie dlatego tak dobrze się je pamięta.

Kiedy dotarli na miejsce, jezioro lśniło w słońcu jak ogromne lustro. Na brzegu rosły trzciny, nad wodą latały ważki, a po tafli pływały kaczki. Zuza zdjęła sandałki i ostrożnie weszła do płytkiej wody.

– Jest chłodna! – zawołała, po czym zaczęła się śmiać.

Razem z tatą budowała z piasku zamki, a z mamą zbierała gładkie kamyki. Najpiękniejsze z nich chowała do kieszeni, aby zabrać je do domu na pamiątkę. Po południu rodzice wypożyczyli rower wodny. Zuza założyła kamizelkę ratunkową i usiadła pomiędzy mamą a tatą. Kiedy znaleźli się dalej od brzegu, dziewczynka spojrzała na wodę i powiedziała:

– Teraz rozumiem, dlaczego wszyscy tak lubią wakacje.

– Dlaczego? – zapytała mama.

– Bo można zobaczyć coś nowego, nauczyć się nowych rzeczy i być razem – odpowiedziała Zuza.

Nagle nad jeziorem pojawiły się ciemne chmury. Zaczął padać ciepły, letni deszcz. Rodzina szybko wróciła na brzeg i schroniła się pod drewnianą altaną. Zuza początkowo była trochę zawiedziona.

– Myślałam, że podczas wakacji cały czas świeci słońce – powiedziała.

– Deszcz też potrafi być częścią przygody – odparł tata.

wydrukowano dnia: 11.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

Mama wyjęła z plecaka kanapki, a tata zaczął opowiadać zabawne historie ze swoich dziecięcych wakacji. Wkrótce wszyscy śmiali się tak głośno, że Zuza zupełnie zapomniała o deszczu. Po chwili chmury odpłynęły, a nad jeziorem pojawiła się wielka, kolorowa tęcza.

– To chyba nagroda za to, że nie marudziliśmy – stwierdziła Zuza.

Wieczorem rodzina wróciła do domu. Dziewczynka była zmęczona, ale bardzo szczęśliwa. Położyła na biurku zebrane kamyki, a w swoim notesie narysowała jezioro, rower wodny, kaczki i ogromną tęczę. Przed snem zapytała mamę:

– Czy jutro też będę miała wakacje?

– Tak, jeszcze przez wiele dni – odpowiedziała mama.

– To dobrze – westchnęła Zuza. – Muszę przecież zebrać dużo wspomnień, zanim pójdę do szkoły.

Tak rozpoczęły się pierwsze wakacje Zuzy. Dziewczynka przekonała się, że nie trzeba wyjeżdżać na dalekie kolonie ani przeżywać niezwykłych przygód, aby spędzić piękny czas. Najważniejsze było to, że mogła odkrywać świat razem z rodzicami.

Wakacje są nie tylko czasem odpoczynku i zabawy. To także okazja do poznawania świata, uczenia się nowych rzeczy oraz spędzania czasu z bliskimi. Najpiękniejsze wspomnienia często powstają podczas prostych chwil, które przeżywamy razem.

Agata Dobra

wydrukowano dnia: 11.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026